

Stanisław Hałas

Chrystus jest naszym pokojem (por. Ef 2,14) : wizja pokoju w Liście do Efezjan

Symposium 17/1(24), 9-21

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ks. Stanisław Hałas SCJ
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

CHRYSTUS JEST NASZYM POKOJEM (POR. EF 2,14). WIZJA POKOJU W LIŚCIE DO EFEZJAN

W Liście do Efezjan znajduje się piękny i pełen wymowy tekst na temat pokoju. Mówi on, że Chrystus jest naszym pokojem, ponieważ obalił mur wrogości i stworzył w sobie jednego nowego człowieka (2,14n). W ten sposób wprowadził pokój i pojednał nas z Bogiem. Ogłosił też pokój wszystkim: i tym znajdującym się daleko, i tym, którzy są blisko (por. ww. 15-17). Tekst ten jest umiejscowiony w pierwszej, kerygmatycznej części listu, która ma na celu ukazanie wielkości Bożego miłosierdzia w stosunku do ludzi. Znalazła ona najpełniejszy wyraz właśnie w zbawieniu (Ef 1-3)¹. Po wstępnym błogosławieństwie (1,3-14) autor mówi o obdarzeniu wcześniejszych grzeszników nowym życiem, a dalej ukazuje dzieło Chrystusa, prezentując je właśnie jako zaprowadzenie pokoju. Chodzi o całą perykopę 2,11-22. Autor listu ukazuje w niej Chrystusowe dzieło jako pojednanie i zaprowadzenie pokoju, używając określenia *εἰρήνη* aż czterokrotnie (Ef 2,14n; 17).

Tekst ten jest tak piękny literacko, że dawniej traktowano go jako wczesnochrześcijański hymn o Chrystusie zaprowadzającym

¹ Na temat budowy Listu do Efezjan por. choćby P. KOBELSKI, *List do Efezjan*, KKB 1390.

pokój². Dzisiaj jednak podchodzi się do tej hipotezy bardziej sceptycznie. Okazuje się bowiem, że nie ma właściwie mocnych argumentów za tym, aby Paweł i inni autorzy wykorzystali wcześniej istniejące starochrześcijańskie poematy. Widać to dobrze choćby na przykładzie tekstu z 1 P mówiącego o cierpieniach Chrystusa (2,21-24), który dawniej również uważano za hymn wczesnochrześcijański, a dzisiaj znaleziono bezsprzeczne dowody na to, że jest on na pewno kompozycją własną autora listu³. Również i podobieństwa naszego tekstu Listu do Kolosan świadczą przeciw hipotezie o wczesnochrześcijańskim hymnie, a każą widzieć w nim kompozycję własną autora listu, w której widoczne są idee i koncepcje z jego listu. Sformułowanie o pojednaniu (ἀποκαταλλάξη) z Bogiem przez krzyż (σταυρός), które przynosi pokój (Ef 2,16n), jest bardzo podobne do tego z Listu do Kolosan, również mówiącego o pojednaniu dokonanym przez Chrystusa, a określonego dokładnie takim samym słowem ἀποκαταλλάξει w 1,20nn. Warto zauważyć, że taki właśnie czasownik określający pojednanie z przedrostkiem ἀπό- znajdujemy tylko w tych dwóch listach i nigdzie poza nimi: ani w całej Biblii, ani w pismach Józefa Flawiusza, ani u Filona z Aleksandrii. Oprócz tego List do Kolosan mówi również o pojednaniu dokonanym przez krzyż, co jest stwierdzeniem dość osobliwym na tle listów Pawłowych, gdyż mówią one z reguły o usprawiedliwieniu dokonanym przez krew Chrystusa, a nie przez Jego krzyż (por. Rz 3,25; 5,9). Przelana krew Chrystusa wiązała bowiem Jego śmierć z ofiarą przebłagalną za grzechy i ukazywała jej ekspiacyjną skuteczność. Krzyż zaś pojmowano wtedy przede wszystkim jako znak hańby i najgorszego poniżenia (np. Flp 2,8), a jego teologia jako znaku zbawienia rozwinęła się dopiero później. Dlatego dzisiaj nie traktuje się

² Por. np. dawny komentarz KUL-owski autorstwa A. JANKOWSKIEGO, *Listy więzienne św. Pawła: do Filipian, do Kolosan, do Filemona, do Efezjan. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Poznań 1962, s. 403; G. SCHILLE, *Frühchristliche Hymnen*, ZNW 56 (1965), s. 216nn; H. SCHLIER, *Der Brief an die Epheser. Ein Kommentar*, Düsseldorf 1963, s. 123.

³ Świadczy o tym zwłaszcza użycie słów bardzo charakterystycznych dla 1 P, a mianowicie δόλος w 2,22, πάσχειν i λοιδορέω w 2,23, a także kolejności odniesień do Iz 53 – por. S. HAŁAS, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, Częstochowa 2007, s. 194.

już tego tekstu jako wcześniejszego hymnu włączonego wtórnie do Listu do Efezjan, a raczej jako kompozycję własną autora, w pełni odpowiadającą treści całego listu⁴.

Chrystus jako dawca pokoju

Już na początku interesującego nas fragmentu autor Listu do Efezjan stwierdza, że Chrystus „jest naszym pokojem” (ἐστὶν ἡ εἰρήνη ἡμῶν – 2,14). Jest to określenie szczególne, na które już od dawna zwracano uwagę. Kalwin nazwał je nawet *pulcherrimus titulus Christi*⁵. Rzeczywiście, takiego określenia nie znajdziemy w żadnym innym tekście biblijnym: ani w pismach Pawłowych, ani poza nimi. Jest ono całkowicie oryginalne i sygnalizuje, że mamy do czynienia z bardzo oryginalną i przemyślaną teologią pokoju. Swoją konstrukcją przypomina jednak inne podobne sformułowania, znajdujące się także w listach Pawłowych. Chodzi np. o stwierdzenie, że Chrystus jest naszym życiem: ἡ ζωὴ ἡμῶν (Kol 3,4), nadzieją na chwałę (ἡ ἐλπίς τῆς δόξης – Kol 1,27), czy też stał się mądrością pochodzącą od Boga, a także usprawiedliwieniem, uświęceniem i odkupieniem (ὃς ἐγενήθη σοφία ἡμῶν ἀπὸ θεοῦ δικαιοσύνη τε, καὶ ἁγιασμὸς καὶ ἀπολύτρωσις – 1 Kor 1,30)⁶. Dla porównania można by jeszcze dołączyć Janowe sformułowanie o tym, że Bóg jest miłością: ὁ θεὸς ἀγάπη ἐστίν (1 J 4,8.16).

Co właściwie może znaczyć takie sformułowanie? Na co ono w swej wymowie wskazuje? Jest zapewne mocniej wymowne od innych, które nie zawierają wyraźnego orzecznika ἐστίν, chyba że chodzi o bardzo podobny w swym sensie czasownik ἐγενήθη (= stał się) w 1 Kor 1,30. Z kolei sformułowanie Janowe zawiera orzecznik ἐστίν, lecz nie odnosi się do Chrystusa, tylko do Boga. Podobieństwo określenia Chrystusa jako pokoju do sformułowań analogicznych polega także

⁴ Por. H. MERKLEIN, *Zur Tradition und Komposition Eph 2,14 – 18*, BZ 17 (1973), s. 97; P. KOBELSKI, *List...*, dz. cyt., 1394.

⁵ Na podstawie: B. BARTH, *Ephesians*, Garden City 1974, s. 262.

⁶ Przykłady przytoczone w komentarzu A. JANKOWSKIEGO (*Listy więziennic św. Pawła...*, dz. cyt., s. 403).

na wskazaniu, że chodzi o dar przeznaczony dla chrześcijan – adresatów listów Pawłowych. Chodzi bowiem o życie *wasze* (ὕμῶν – Kol 1,3), mądrość, usprawiedliwienie, uświęcenie i odkupienie przeznaczone dla nas (ἡμῶν – 1 Kor 1,30) oraz nadzieję chwały, którą jest Chrystus dla *was* (ἐν ὑμῖν – Kol 1,27). We wszystkich tych tekstach chodzi po prostu o to, że Chrystus jest dawcą nowego, chwalebego życia (Kol 3,4), a także usprawiedliwienia, uświęcenia, odkupienia i pochodzącej od Boga mądrości (1 Kor 1,30). Jest źródłem nadziei na osiągnięcie chwały wiecznej (Kol 1,27). Analogicznie i w sformułowaniu Listu do Efezjan Chrystus jest ukazany jako dawca pokoju. Taka interpretacja znajduje swoje potwierdzenie także w stwierdzeniu, że On wprowadził, dosłownie *uczynił pokój*: ποιῶν εἰρήνην (Ef 2,15). Na czym więc Jego dar polega?

Można to łatwo wywnioskować z najbliższego kontekstu Listu do Efezjan. Wiersze poprzedzające mówią o przybliżeniu chrześcijan do Boga dzięki krwi Chrystusa. Chodzi oczywiście o odkupienie dokonane przez Mękę Chrystusa, w której dokonuje się przelanie Jego krwi (por. Ef 1,7; Rz 3,25; 5,9). Najbardziej podobne jest w tym względzie wspomniane już stwierdzenie z Listu do Kolosan mówiące, że Bóg wszystkich pojednał ze sobą przez krew Chrystusa przelaną na krzyżu i w ten sposób zaprowadził pokój (1,20). Wprowadzenie pokoju zostało w Liście do Kolosan określone czasownikiem εἰρηνοποιέω, który oczywiście wywodzi się od rzeczownika εἰρήνη i ma analogiczny sens znaczeniowy. Zaprowadzenie pokoju jest więc w obu tych listach, których podobieństwa już dawno zauważono, innym określeniem Chrystusowego odkupienia.

Skutek pojednania z Bogiem i ludźmi

Zarówno w Liście do Kolosan, jak i w Liście do Efezjan dzieło zbawcze Chrystusa zostało określone jako pojednanie, za pomocą takiego samego czasownika ἀποκατάλασσω (Kol 1,20.22 i Ef 2,16). Zwrócono już uwagę na to, że takie określenie nie pochodzi z tradycyjnego języka biblijnego, jak np. zbawienie (σωτηρία – σώζω) czy też odkupienie

(λύτρον – λυτρόω – Wj 13,13; 34,20; Pwt 33,29; Kpł 27,33; Ps 24,22)⁷. Jest terminem czysto świeckim wywodzącym się z języka greckiego i oznacza pogodzenie zwaśnionych stron, ludzi wrogo nastawionych do siebie. Dobrze to widać na przykładzie 1 Kor 7,11, gdzie καταλλάσσω oznacza pogodzenie się żony z obrażonym mężem⁸. Paweł chętnie używa tego określenia zarówno w formie czasownikowej, jak i rzeczownikowej: καταλλαγή na określenie tego, czego dokonał Chrystus przez swoją mękę i zmartwychwstanie. Chodzi mu oczywiście o pojednanie ludzi z Bogiem i wyeliminowanie nieprzyjaźni, jaka zaistniała w wyniku grzechu, jak to widać również na przykładach Drugiego Listu do Koryntian (5,18n) i Listu do Rzymian (5,10n; 11,5). W Listach do Kolosan i Efezjan został on użyty we wzmocnionej formie z przedrostkiem από- : ἀποκατάλασσω. Tak wzmocnioną formę tego czasownika znajdziemy tylko w tych dwóch listach i zapewne akcentuje ona sam fakt pojednania z Bogiem jako dokonanie szczególnie istotne.

Pokój ofiarowany przez Chrystusa jest więc rezultatem i owocem pojednania z Bogiem. Taka jest właśnie wymowa połączenia ze sobą określeń εἰρήνη i ἀπο – καταλλάσσω. Połączenie to widoczne jest już w 1 Mch 1,4n, gdzie również chodzi o pokój i pojednanie z Bogiem. Widoczne jest także w Liście do Kolosan, w którym obydwa pojęcia zostały wyrażone czasownikowo jako ἀποκαταλλάσσω i εἰρηνοποιέω (1,20). Również w tym ostatnim liście chodzi o powszechne pojednanie dokonane przez Boga za pośrednictwem męki Chrystusa, co pociągało za sobą równoczesne zaprowadzenie pokoju. W Liście do Efezjan chodzi także o pojednanie ludzi z Bogiem, co jest równocześnie zaprowadzeniem pokoju: ποιῶν εἰρήνην (Ef 2,15n).

⁷ Określenia te są w Septuagincie odpowiednikami hebrajskich *jāsz'a* i *gā'al*. W ścisłym ujęciu pierwsze z tych określeń σωτηρία – σώζω oznaczało początkowo uratowanie kogoś od śmierci (np. 1 Sm 11,13), λύτρον – λυτρόω zaś oznaczało wykupienie niewolnika z niewoli i obdarzenie go wolnością (Kpł 19,20; 25,25nn). Dopiero później zaczęto je stosować na oznaczenie ratunku czy uwolnienia dokonanego przez Boga.

⁸ Por. S.E. PORTER, *Pokój*, w: G. HAWTHORNE i in. (red.), *Słownik teologii św. Pawła*, Warszawa 2010, s. 605. Określenia μεσσιχορον nie ma w dziełach ani Józefa Flawiusza, ani Filona z Aleksandrii.

Różnica między Listem do Efezjan a Listem do Kolosan jest taka, że pierwszy mówi o pojednaniu obydwóch części ludzkości, tzn. żydów i pogan z Bogiem. Aby tego dokonać, Chrystus zlikwidował głęboki podział, jaki między nimi istniał, a jakiego boleśnie doświadczył Paweł w czasie swej apostołskiej posługi. Podział ten został przez autora Ef zobrazowany za pomocą rozdzielającego muru (μεσότοιχον τοῦ φραγμοῦ; Ef 2,14). Niezależnie od tego, czy określenie to odnosi się do muru na dziedzińcu świątyni jerozolimskiej oddzielającego część przeznaczoną dla rodowitych żydów od części dostępnej również dla pogan, czy też jest tylko określeniem o charakterze bardziej ogólnym, chodzi o zobrazowanie głębokiego podziału między jednymi a drugimi⁹. Dla podkreślenia głębi tego podziału autor listu używa do określenia podwójnego μεσότοιχον τοῦ φραγμοῦ (Ef 2,14), którego obydwaj członki mają właściwie podobny sens muru szczelnie oddzielającego ludzi od siebie.

Specyfiką Listu do Efezjan w porównaniu z Listem do Kolosan, a także innymi listami Pawłowymi, jest równoczesne połączenie ze sobą dwóch skutków Chrystusowej męki, a mianowicie pojednania ludzi z Bogiem (relacja wertykalna) i pojednania ich między sobą (relacja horyzontalna). Jak autor listu mógł sobie wyobrażać wzajemne powiązanie obydwóch tych skutków Chrystusowej śmierci? Jak postrzegał zależność między pojednaniem religijnym a społecznym?¹⁰

⁹ Obszerniejsza dyskusja na ten temat w: S. MĘDALA, *Tajemnica Bożej ekonomii zbawienia (List do Efezjan)*, w: WMWKB 9, s. 471n.

¹⁰ Okazuje się, że dla Pawła ważne jest nie tylko pojednanie z Bogiem, co zwykł wyrażać wielokrotnie za pomocą pojęcia καταλλάσσω – καταλλαγῆ. Również i jedność między chrześcijanami jest problemem bardzo ważnym w jego listach. Określa ją w naszym tekście właściwie aż trzykrotnie za pomocą liczebnika ἓν (2,14. 16.18). Mówi bowiem, że dwie części ludzkości Chrystus uczynił jednym (ἓν), pojednał je w jednym ciełe (ἓν ἐνὶ σώματι – w. 16) i że wszyscy mają przystęp do Boga w jednym Duchu (ἓν ἐνὶ πνεύματι – w. 18). Nawiązuje w ten sposób do bardzo rozpowszechnionego w listach Pawłowych nauczania o zgodzie, jedności i miłości braterskiej we wspólnocie kościelnej. Listy te również często używają liczebnika ἓν na określenie tej jedności. Mówią bowiem o Kościele jako jednym ciełe: ἓν σῶμα (Rz 12,4n, por. 1 Kor 10,17; 12,12nn; Kol 3,15), w którym wszystkie narządy współpracują dla dobra całej osoby. Mówią także o odkupieniu jako nowym stworzeniu: καινή κτίσις (2 Kor 5,17; Ga 6,15), podobnie

Znamienne, że mówi on najpierw o pojednaniu dwóch ludów przez zniszczenie rozdzielającego muru, uchylenie Prawa i stworzenie zupełnie nowego człowieka (ww. 14n). Dopiero w dalszej kolejności widzi pojednanie zjednoczonej już wspólnoty z Bogiem: ἀποκαταλλάξῃ τοὺς ἀμφοτέρους... τῷ θεῷ (2,16). Zdaje się w ten sposób sugerować, że warunkiem pojednania z Bogiem jest uprzednia jedność we wspólnocie. Wprowadzenie pokoju również dotyczy najpierw wspólnoty (w. 15n), a następnie Boga. Dopiero proklamacja pokoju w wierszu 17. łączy wyraźnie obydwie kierunki: zarówno horyzontalny, jak i wertykalny. Obejmuje zarówno pojednanie z Bogiem, jak i między ludźmi.

Szerszy zakres znaczeniowy

Chodzi o pokój w pełnym biblijnym rozumieniu jako całkowite pojednanie, zgoda, a także całkowity dostęp do ojcowskiej miłości Boga (w. 18) i pełne włączenie do Bożego domu. W ten sposób wszyscy chrześcijanie mają perspektywę stania się συμπολιται τῶν ἀγίων καὶ οἰκέλοι τοῦ θεοῦ (Ef 2,19). Pierwotny sens greckich określeń συμπολιται i οἰκέλοι dotyczy zarówno pełnych uprawnień obywatelskich, jak i włączenia do rodziny. Autorowi listu chodzi więc o pełne włączenie do wspólnoty kościelnej, rozumianej z jednej strony jak dobrze funkcjonujące państwo, a z drugiej – jak zjednoczona miłością rodzina. W końcu kościelna wspólnota jest ukazana jako w pełni zjednoczony lud, który nawiązuje serdeczną, synowską więź, łączność z Bogiem.

Pokój zaprowadzony i proklamowany przez Chrystusa ma więc sens znacznie szerszy i głębszy niż tylko zwykły brak wojny i wrogości. To ostatnie określenie ἔχθρα występuje zresztą dwukrotnie w naszym tekście dotyczącym Chrystusowego pokoju: wierszach 14. i 16. Wrogość jest w naszym tekście logiczną antytezą pokoju jako nast-

jak nasz tekst mówi o stworzeniu z dwóch części ludzkości jednego nowego człowieka: κτίση... εἰς ἓνα καινὸν ἄνθρωπον (Ef 2,15).

W żadnym innym liście nie mówi jednak o pojednaniu żydów i pogan, chrześcijan pochodzenia żydowskiego i etnochrześcijan.

wienie całkowicie nieprzyjazne, przeciwne i niezycziwe. To przeciwstawienie dwóch określeń widoczne jest także w innych tekstach biblijnych, np. w Kpł 26,6n; 2 Sm 18,32; 1 Krn 12,18; 22,9; Łk 19,42n; Rz 8,6n. W tekście Listu do Efezjan zaprowadzenie pokoju jest równoznaczne z unicestwieniem wrogości między dwoma narodami, którą obrazował rozdzielający mur (w. 14). Pojednanie z Bogiem zaś oznacza również całkowitą likwidację wrogości między ludźmi a Bogiem. Dlatego autor listu mówi dosłownie o uśmierceniu tej wrogości, które zakłada jej całkowite zniszczenie i unicestwienie (ἀποκτείνω w. 15-17).

Równocześnie jednak zaprowadzenie pokoju oznacza dla zwaśnionych wcześniej chrześcijan całkowite pojednanie, które owocuje najpierw gruntowną przemianą i odnową. Zostało to ukazane obrazowo jako stworzenie całkowicie „nowego człowieka” (w. 15). Skutkuje także bezpośrednim zbliżeniem do Boga jako dobrego i kochającego Ojca (w. 18). Tę bezpośrednią bliskość w stosunku do Ojca określa nasz autor jako προσαγωγή. Określeniem tym posłużył się Paweł w Liście do Rzymian w podobnym znaczeniu (5,2). Oznaczało tam dostęp do Bożej miłości (χάρις), która jest następstwem dokonanego przez Chrystusa usprawiedliwienia. Również i tam mówi się o pokoju z Bogiem, który należy zachowywać (5,1).

To bezpośrednio przybliżenie do Boga skutkuje również przywilejami wewnątrz wspólnoty kościelnej, a mianowicie pełnym uczestnictwem w niej bez jakichkolwiek ograniczeń lub umniejszeń. Skutkuje pełnym włączeniem do świątyni Boga, która jest wznoszona i powiększana dzięki Chrystusowi (w. 21n). Przeznaczeniem tej świątyni jest, aby stała się faktycznym mieszkaniem Boga. Chodzi więc o ścisłą i uszczęśliwiającą komunię z Bogiem, jaka jest właściwa Bożej świątyni.

Pokój zaprowadzony przez Chrystusa implikuje wszystkie te dobrodziejstwa. Widzimy więc, że εἰρήνη nie oznacza dla autora Listu do Efezjan jedynie braku wojny czy wrogości. Jego zakres znaczeniowy jest znacznie szerszy¹¹. Jest to więc typowo biblijny sens pokoju. Ozna-

¹¹ Na ten szerszy zakres znaczeniowy pojęcia „pokój” z Biblii zwracały od dawna uwagę teologiczne słowniki biblijne, np. W. FOERSTER [I IN.], „εἰρήνη i in”, TDNT; H. BECK, *Pace* – εἰρήνη, TBNT wł. 1129nn.

czał tam bowiem również pełną zgodę, bezpieczeństwo, a nawet przyjaźń i dobrobyt¹². Te aspekty widoczne są w różnych tekstach biblijnych, np. w poetyckim sformułowaniu Izajasza:

Ja, Pan, sprawiam *szalôm*, a więc pomyślność (BJ: *bonheur*,
P: *benessere, well-being*)
i tworzę *râ'* (= zło, niedolę – Iz 45,7).

Określenia *szalôm* (= pokój) i *râ'* (= zło) odpowiadają sobie wzajemnie w paralelizmie antyetycznym. Ich przeciwstawność znaczeniową w sposób właściwy uwzględnili różni tłumacze i dlatego nie przetłumaczyli rzeczownika *szalôm* szablonowo jako pokój, lecz jako przeciwieństwo zła i niedoli, a więc pomyślność. Podobnie *Bible de Jérusalem* przetłumaczyła *szalôm* jako *bonheur*, włoska Biblia Paulińska jako *benessere*, a *New American Standard Bible* jako *well-being*. Podobnie przetłumaczono określenie *szalôm* także w innych tekstach biblijnych, jak np. w Ps 147,14; Iz 54,13; Ps 72,7 itd. W innych tekstach biblijnych *szalôm* oznacza z kolei przyjaźń i życzliwość, co widać dobrze na przykładzie 1 Krl 5,26:

Utrwalił się zatem *szalôm* (= przyjaźń) między Hiramem a Salomonem, gdyż zawarli ze sobą przymierze.

Podobnie przetłumaczono określenie *szalôm* jako przyjaźń także w innych wersjach językowych, a mianowicie w *Bible de Jérusalem: la bonne entente i harmonie parfaite* w *Traduction Oecuménique de la Bible*. Wszystkie te tłumaczenia właściwie uwzględniają kontekst, w którym zostało użyte hebrajskie określenie *szalôm*. Najbliższy kontekst Pierwszej Księgi Królewskiej mówi bowiem nie o braku wojny między dwoma królami, lecz o dobrej ich współpracy, zwłaszcza gdy chodziło o budowę świątyni jerozolimskiej. W kilku biblijnych tekstach z kolei przyjaciel został określony dosłownie jako człowiek pokoju, hebr. *îsz szalôm* (Ps 41,10, por. Ps 37,37; Jr 38,22; Ab 7). Również i w tym okreś-

¹² Por. np. najnowszy słownik hebrajski D.J. CLINESA, *The Dictionary of Classical Hebrew*, Sheffield 1993-, hasło: *szalôm*.

leniu chodzi nie tylko o brak wrogości czy ogólnie pokojowe nastawienie, lecz o coś więcej, a mianowicie o prawdziwą przyjaźń i życzliwą współpracę.

To szersze znaczenie pokoju możemy dostrzec także w naszym tekście z Listu do Efezjan. Pokój bowiem, wysłużony przez Chrystusa, pociąga za sobą serdeczną więź z Bogiem i pełne włączenie do Kościoła tych, którzy dawniej byli całkowicie pozbawieni tej możliwości. Autor listu mówi o nich, że byli oddzieleni od Chrystusa, obcy wobec Ludu Bożego, bez jakiegokolwiek udziału w przymierzu z Bogiem i wynikających z niego obietnic, bez jakiegokolwiek nadziei na przyszłość (w. 12). W takiej sytuacji wprowadzenie Chrystusowego pokoju oznaczało pełne włączenie adresatów do udziału w przymierzu z Bogiem i wynikających z tego przywilejów. Daje więc uszczęśliwienie tym, którzy wcześniej byli go pozbawieni.

W pokoju zaprowadzonym przez Chrystusa widać także aspekt przyjaźni z Bogiem i ludźmi. Dwa wrogię w stosunku do siebie narody zostały w pełni pojednane. Ten szeroki zakres pojednania został uwypatniony zarówno przez powtórzony trzykrotnie liczebnik ἕν, jak i obraz zburzenia muru rozdzielającego (w. 15). Przyjaźń z Bogiem zaś została określona jako bezpośrednia łączność z kochającym Ojcem.

Taki też sens pojęcia „pokój” widać w bardzo charakterystycznych pozdrowieniach początkowych, znajdujących się w pierwszych wersach listów św. Pawła. Znajdujemy je na początku wszystkich bez wyjątku listów Pawłowych, łącznie z Listem do Efezjan. W pozostałych listach natomiast pozdrowienie nie zawsze występuje. Nie ma go np. w pozdrowieniu początkowym Listu św. Jakuba, którego autor posługuje się charakterystyczną dla literatury greckiej tamtych czasów formułą χαίρειν (1,1; por. też 1 Mch 10,18.25.30; 2 Mch 1,1; 11,16; Est 8,12; 1 Ezd 6,8; 8,9). Wszystkie natomiast listy Pawłowe zaczynają się charakterystycznym życzeniem: χάρις ὑμῖν καὶ εἰρήνῃ, w którym pokój zawsze jest łączony z łaską: χάρις. Zawsze też χάρις wymieniana jest na pierwszym miejscu, a dopiero po niej εἰρήνῃ – nigdy odwrotnie.

Najczęściej jest to formuła: „łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa”. Występuje ona w identycznej formule aż

w połowie jego listów: 2 Tes 1,2¹³; 1 Kor 1,3; 2 Kor 1,2; Ga 1,3; Flp 1,2; Flm 3; Ef 1,2. W innych zaś tylko nieznacznie się różni. W pozdrowieniu z Listu do Kolosan mówi się tylko o pokoju pochodzącym od Boga naszego Ojca (1,2). W Pierwszym Liście do Tesaloniczan, a więc najwcześniejszym liście św. Pawła, znajdujemy formułę w wersji najkrótszej, a mianowicie: χάρις ὑμῖν καὶ εἰρήνη. Niemniej jednak w poprzednim wierszu zostali również wymienieni Bóg Ojciec i Pan Jezus Chrystus jako Ci, dzięki którym Paweł pisze swój pierwszy list. Natomiast w obydwóch Listach do Tymoteusza oprócz życzenia łaski i pokoju autor dodaje również życzenie miłosierdzia: ἔλεος (1 Tm 1,2; 2 Tm 1,2).

To dosłowne podobieństwo zwrotów świadczy niewątpliwie o tym, że stało się ono dla Pawła już jednoznacznie określoną formułą. W innych listach Nowego Testamentu pojawiają się inne sformułowania, choć również w nich częste jest połączenie χάρις i εἰρήνη (w obydwóch listach św. Piotra: χάρις ὑμῖν καὶ εἰρήνη πληθυνθείη; 2 J 3, a nawet w Ap 1,4). Wydaje się więc, że taki rodzaj pozdrowienia chrześcijańskiego pochodzi właśnie od Pawła. Jest dla jego listów bardzo charakterystyczny, a późniejsi autorzy chrześcijańscy na nim się wzorują. Uznali widocznie jego głęboko chrześcijańską treść, która wyraża życzenie bardzo właściwe dla wyznawców Chrystusa¹⁴.

Ponieważ takie pozdrowienie, wyrażające życzenie łaski i pokoju, jest pomysłem Pawłowym, na pewno wyraża jego myśl teologiczną. Sformułowanie Pawłowe jest doskonałą okazją, aby zapytać, jak Paweł rozumie pokój, którego życzy adresatom swych wypowiedzi. Rozumie go oczywiście jako dar zarówno od Boga, naszego Ojca, jak i Pana Jezusa Chrystusa. Nie mniej charakterystyczne jest połączenie pokoju z innym, bardzo typowym dla Pawła pojęciem, a mianowicie łaski: χάρις.

¹³ Nie wchodzimy w detale dyskusji na temat zaimka ὑμῶν w wersji oryginalnej. Zdania bowiem są w tej sprawie podzielone, por. B.M. METZGER, *A Textual Commentary on the Greek New Testament*, London–New York 1975, s. 635.

¹⁴ Por. J. FITZMYER, *Wprowadzenie do Listów Nowego Testamentu*, KKB 1253; M. ROSIK, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz* (NKB NT VII), Częstochowa 2009, s. 100nn.

Podsumowanie

Analizowany tekst z Listu do Efezjan (2,14-18) jest najpiękniejszym tekstem biblijnym o pokoju nie tylko w zbiorze listów Pawłowych, lecz także w całym Nowym Testamencie, a może nawet i całym Piśmie Świętym¹⁵. Autor zasugerował teologiczną doniosłość swojego tekstu, używając zasadniczego określenia εἰρήνη aż czterokrotnie w kolejnych wierszach 14, 15 i 17. Test ten nie tylko najczęściej zawiera słowo „pokój”, ale i najbardziej rozbudowaną teologię pokoju w całej Biblii. Chodzi o pokój zawarty dzięki Chrystusowemu pojednaniu zarówno z ludźmi, jak i z Bogiem. Pokój ten daje pełną synowską komuniję z Bogiem, a także całkowite zjednoczenie dwóch wrogich narodów. Obydwa ukierunkowania tego pokoju wzajemnie się warunkują i są względem siebie nierozłączne. Pokój z Bogiem umożliwia także pokój z ludźmi, a pokój z ludźmi jest warunkiem prawdziwego i szczerego pojednania z Bogiem. Pokój ten daje też całkowity udział w przywilejach Ludu Bożego i uszczęśliwia.

Chodzi przy tym o pokój w szerokim rozumieniu biblijnym, który nie ogranicza się do braku otwartego konfliktu, lecz wyraża w szczególnej bliskości i przyjaźni. Jest więc pokojem widzianym w perspektywie personalistycznej jako całkowite i pełne dobro dla człowieka. Tak rozumiany pokój z Bogiem i ludźmi jest konsekwencją Chrystusowego usprawiedliwienia, jego następstwem i konsekwencją.

Nauka, jaką na dziś należy wyciągnąć z Listu do Efezjan, wydaje się taka, że pełnego i szczerego pokoju nie można osiągnąć bez prawdziwej i dogłębnej przemiany wewnętrznej człowieka. Pokój bowiem nie powinien się ograniczać tylko do braku wrogości, lecz winien się wyrażać szczerym dążeniem do pełnej życzliwości, przyjaźni, a nawet miłości. Dopiero takie pojednanie z innymi będzie gwarancją prawdziwego i trwałego pokoju, który daje pełne poczucie bezpieczeństwa i szczęścia. Odkupienie, którego dokonał Jezus Chrystus, jest znakomi-

¹⁵ Innym pięknym tekstem na temat pokoju jest prośba o pokój dla Jerozolimy w Ps 122,6nn, oparta na podobieństwie słownym *szalôm* i *jrûszâlâim*. Ciekawy jest też Janowy tekst o pokoju podarowanym przez Chrystusa (J 14,27).

tą pomocą do osiągnięcia prawdziwej odnowy człowieka i jego nastawienia do innych w taki sposób, aby mógł osiągnąć prawdziwy i trwały pokój na ziemi.

Christ is Our Peace (Eph 2,14).

Concept of Peace in the Letter of St. Paul to Ephesians

Summary

The analyzed perycopes of the Letter to Ephesians is one of the nicest and theologically richest texts about the peace in whole the Bible. It presents the peace as result of the reconciliation of the men mutually and with God at the same time. The concept of peace used here has a broader sense, typical of the Bible. It means not only the lack of the war, but also full agreement, harmony and communion with God and with the men. The Letter to the Ephesians is showing us, that the authentic peace includes a profound renovation of the interpersonal relations among men and with God. The reconciliation made by Christ is valid help for reaching the true peace also in the contemporaneous world.

Ks. dr hab. Stanisław Hałas, sercanin; profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie; wykładowca egzegezy biblijnej w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach; specjalizuje się w biblijnej teologii miłosierdzia i miłości, czego dotyczy m.in. jego najnowsza książka: *Biblijne słownictwo miłości i miłosierdzia na zderzeniu kultur. Określenia hebrajskie i ich greckie odpowiedniki*, Kraków 2011; dyrektor Instytutu Nauk Biblijnych przy Wydziale Teologicznym w Krakowie.

e-mail: stanha@poczta.onet.pl